

Uczyć lepiej



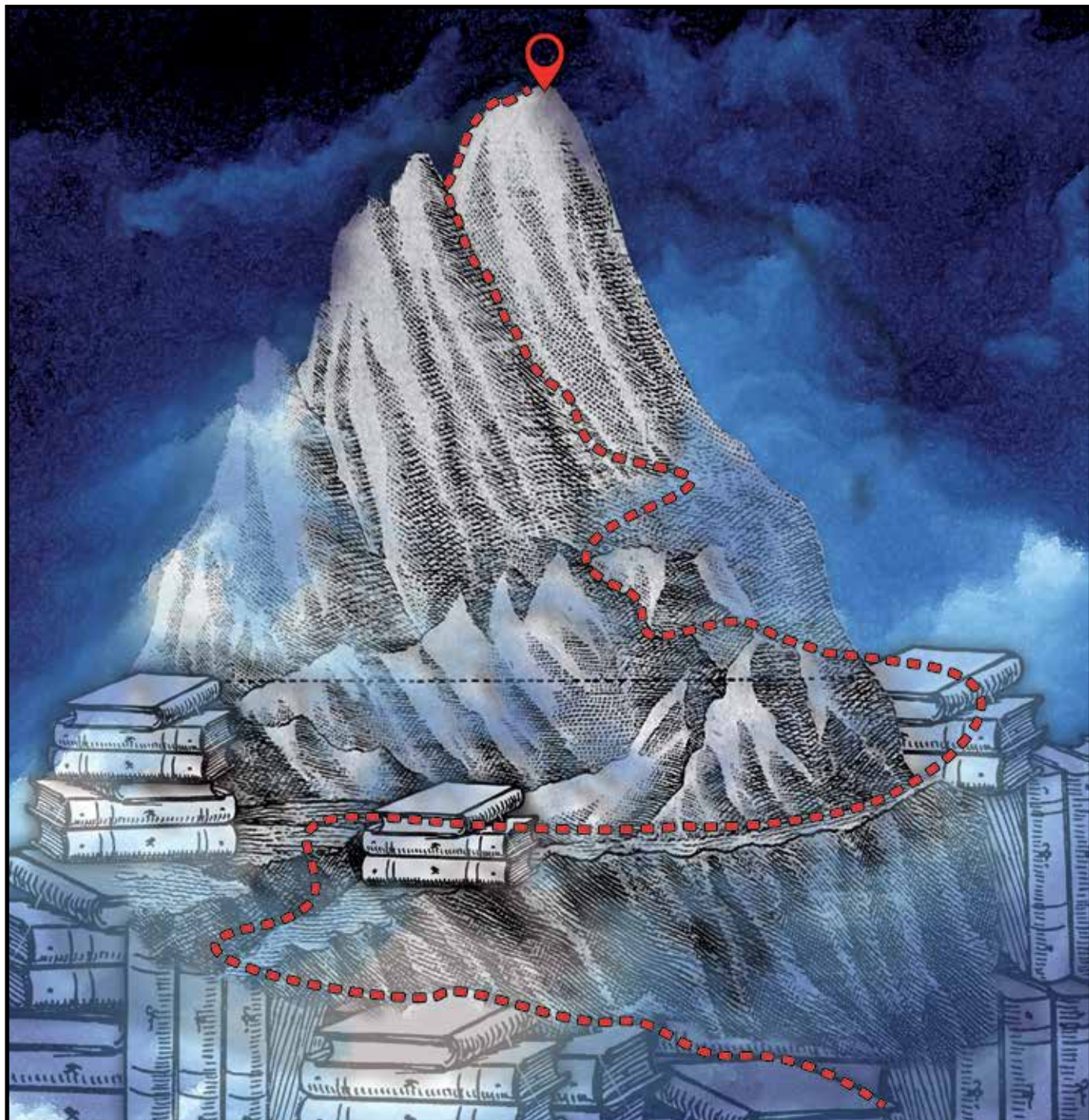
ODN

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli
w Poznaniu

ISSN 1641-5825

Czasopismo oświatowe

№ 5-2018/2019



Ilustracja: Sylwia Pragłowska

- **W numerze:**
Szkoła krytycznego myślenia
Programowanie nową kompetencją
Muzykoterapia w rozwoju ucznia



ODN

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli
w Poznaniu

WSPOMAGANIE ROZWOJU SZKÓŁ

NOWA FORMA

OBSZARY TEMATYCZNE:

- WSPARCIE KOMPETENCJI WYCHOWAWCZYCH NAUCZYCIELI
- MONITOROWANIE OSIĄGNIĘĆ UCZNIÓW
- AKTYWIZOWANIE UCZNIÓW W PROCESIE UCZENIA SIĘ
- KSZTAŁTOWANIE KOMPETENCJI KLUCZOWYCH NA RÓŻNYCH PRZEDMIOTACH
- SKUTECZNA KOMUNIKACJA
- ZASTOSOWANIE APLIKACJI I NARZĘDZI TIK
- ORGANIZACJA I UDZIELANIE POMOCY PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNEJ W SZKOLE
- INNE – WYBRANE PRZEZ DYREKTORA



PRZYGOTOWANE PRZEZ EKSPERTÓW:

SZKOLENIA

MATERIAŁY

KONSULTACJE

WSPARCIE
METODYCZNE



WIĘCEJ INFORMACJI
WWW.ODNPOZNAN.PL



Szanowni Państwo

Za nami bardzo trudny rok w oświacie. Ostatnie tygodnie roku szkolnego to dodatkowo wyjątkowo wysiłek – czas wystawiania ocen, rad pedagogicznych, podsumowań. Zanim jednak wyruszycie Państwo na zasłużony wypoczynek urlopowy, warto jeszcze chwilę poświęcić na refleksję ogólną – poszukanie sensu w tym, co zaprzęta nas w zawodowej codzienności.

Yuval Noah Harari w swojej bestsellerowej książce „21 lekcji na XXI wiek” w rozdziale poświęconym edukacji zwraca uwagę, że musimy uczyć nowe pokolenia tego, co pozwoli im odnaleźć się w świecie totalnego przyspieszenia. Wskazuje na cztery filary: krytyczne myślenie, komunikację, kooperację, kreatywność.

W bieżącym numerze odnosimy się do tych wytycznych. Piszemy o programie edukacyjnym, który powstał po to, by ułatwić rozpoznawanie technik wpływu i manipulacji (*Mind Over Media. Szkoła krytycznego myślenia*). Do komunikacji odnosimy się w aspekcie nauki języków obcych (*Podkasty w nauczaniu języka angielskiego, A może esperanto?*), ale także jako dążenie do samopoznania, które ułatwia budowanie dobrych relacji (*Rozmowy o emocjach z ekspertami*). Innowacyjność i kreatywność to predyspozycje, które często wymagają wsparcia, sprzyjających warunków zewnętrznych lub po prostu inspiracji (*Dyrektor przywódcą edukacyjnym, Programowanie a myślenie problemowe, Ze słowa na obraz, (Nie)zwykli inspirują*).

Życzę owocnej lektury i wspinających relaksujących wakacji

Ewa Superczyńska



SPIS TREŚCI

Uczyć lepiej



Adres redakcji

ul. Górecka 1, 60-201 Poznań
tel. 61 858 47 00, fax 61 852 33 29
e-mail:
uczyclepiej@odnpoznan.pl
<http://www.odnpoznan.pl>

Konto

KB S.A. III O/Poznań
86 1500 1621 1216 2005 9460 0000

Redakcja

Redaktor naczelny
Ewa Superczyńska
Sekretarz redakcji
Joanna Marchewka
Zespół redakcyjny
Tadeusz Nowik
Dorota Mursztyn-Gorgoń

Reklamy i ogłoszenia

- różne warianty
- konkurencyjne ceny
- szeroki krąg odbiorców związanych z oświatą

Kontakt:

Joanna Marchewka
tel. 61 858 47 64
joanna.marchewka@odnpoznan.pl

Korekta

Krystyna Klimontowicz

Autorzy tekstów

Marek Banaszak
Jolanta Molenda-Bieniecka
Hanna Sąsiadek-Bułat
Igor Bykowski
Magdalena Gajtkowska
Katarzyna Kruszewska
Iwona Grzelczak-Miłoś
Damian Myśliński
Marta Nawrocka
Ewa Ostarek
Ewa Superczyńska
Elżbieta Węgrzynowicz
Dariusz Żółtowski

Projekt graficzny czasopisma

Mateusz Leszkowicz

Fotoedycja

Klaudia Karpeta

Projekt okładki, ilustracje

Sylwia Pragłowska

Skład i druk

Drukarnia Laser-Graf, Płock
biuro.lasergraf@gmail.com
tel. 664 434 122

Dydaktyka

2-3 Szkoła krytycznego myślenia

4-5 Programowanie to myślenie problemowe

Inspiracje

6-7 Ze słowa na obraz

Zdrowie

8-9 Żyć zdrowo!

Wychowanie i profilaktyka

10 Muzykoterapia w rozwoju uczenia

11 Praca z uczniem z niepełnosprawnością

Zarządzanie

12-13 Dyrektor przywódcą edukacyjnym

14 RODO a organizowanie konkursów

Komunikacja językowa

15 Podkasty w nauczaniu języka angielskiego

16-17 A może esperanto?

Rekomendacje czytelnicze

18 Rozmowa o emocjach z ekspertami

19 Książka na receptę

20 (Nie)zwykli inspirują

Szkoła

krytycznego myślenia

Czy umiesz rozpoznać techniki, które przyciągają Twoją uwagę w Internecie? Czy zastanawiasz się, co i dlaczego przemilczano w przekazie? Mind Over Media to program, który uczy krytycznego odbioru mediów.



Elżbieta Węgrzynowicz

trenerka edukacji medialnej z zakresu kompetencji cyfrowych osób 50+, bezpieczeństwa cyfrowego dzieci, młodzieży i osób dorosłych, analizy i dekonstrukcji treści medialnych
edukacjamedialnawlkp@gmail.com



Media, odkąd istnieją, próbują wpłynąć na nasze postrzeganie świata i dokonywane wybory. Robią to za pomocą reklamy, *public relations*, rozrywki, a także komunikatów rządowych czy materiałów edukacyjnych. Media w znaczeniu nośnika przekazywanych treści są trwałym elementem kultury masowej, kształtującym formę i sposób komunikowania się społeczeństw.

Siła mediów

W ciągu ostatnich dziesięciu lat coraz większy udział w komunikacji masowej odgrywa Internet. Dziś prasa, radio i telewizja, aby utrzymać uwagę odbiorców, są zmuszone do funkcjonowania także w sieci, z wciąż rosnącym udziałem tego nowego medium. W wyniku rozwoju nowych technologii i mediów cyfrowych bardzo ważną rolę w komunikacji i przekazie treści odgrywają media społecznościowe, które rządzą się jeszcze innymi prawami. To tu koncentruje się życie polityczne i prywatne współczesnych społeczeństw, stąd czerpiemy wiedzę o wydarzeniach na świecie. *Social media* i Internet to narzędzia dla współczesnych państw i organizacji do prowadzenia własnej propagandy. Pokazuje to chociażby wciąż nierozwiązana afera *Cambridge Analytica* – firmy odpowiedzialnej za kampanię wyborczą Donalda Trumpa. Poszlaki wskazują na to, że rosyjska firma używała nielegalnie pozyskanych danych na temat użytkowników

Facebooka do profilowania wyświetlanych treści tak, aby wpłynąć na wynik wyborów. Nigdy o tej aferze nie słyszałeś? Widocznie algorytm uznał, że cię nie zainteresuje.

Codziennie jesteśmy zasypywani ogromnymi ilościami informacji, których nie możemy przyswoić. W tym chaosie nietrudno zagubić umiejętność rozpoznawania prawdy i fałszu. Problem dotyczy nas wszystkich, ale w szczególności dotyka dzieci i młodzież. Zmieniają się narzędzia, jednak cele i metody wpływu na nasz odbiór treści są niezmiennie.

Edukacja medialna

Mind Over Media to program edukacyjny, który powstał po to, by ułatwiać rozpoznawanie technik wpływu i manipulacji oraz uczyć krytycznego myślenia. Twórczynią programu jest prof. Renee Hobs z University of Rhode, uznana na całym świecie za autorytet w zakresie edukacji cyfrowej i umiejętności korzystania z mediów. Jest założycielką i dyrektorem Media Education Lab, instytucji która poprzez badania naukowe i usługi społeczne podnosi jakość edukacji w zakresie edukacji medialnej. Dzięki staraniom Fundacji Evens w 2018 roku do programu amerykańskiego dołączyły europejskie organizacje pozarządowe z Polski, Rumunii, Chorwacji, Belgii, Francji i Finlandii.

Europejscy partnerzy korzystają z wypracowanych i sprawdzonych



Papierowy „smartfon” to proste w użyciu narzędzie, które pozwala na krytyczną analizę różnego typu przekazów. Materiał do pobrania na naszej stronie.

narzędzi amerykańskich twórców. Są tak skonstruowane, aby każdy mógł w prosty i szybki sposób zanalizować daną treść. Pierwszym narzędziem jest udostępniona do publicznego użytku platforma społecznościowa (<https://propaganda.mediaeducationlab.com/pl>), na której można samodzielnie przeprowadzić analizę języka przekazu, rozpoznać techniki manipulacji i typy dezinformacji w mediach. Każde z państw partnerskich projektu uruchomiło platformę we własnej wersji językowej. Strona jest bardzo łatwa w obsłudze: każdy może zamieścić tam wideo albo zrzut ekranu, opisać sytuację i zdecydować, która z czterech technik manipulacji została zastosowana w tym materiale (wywołanie silnych emocji; upraszczanie informacji i idei; odpowiadanie na potrzeby społeczne; atakowanie przeciwników). Po akceptacji administratora treści te tworzą wirtualną galerię, a inni użytkownicy platformy mogą oceniać, na ile szkodliwe społecznie są techniki użyte w materiałach. Oprócz platformy *crowdsheringowej* udostępniony został papierowy „smartfon” wielkości karty do gry. To proste w użyciu narzędzie daje możliwość przeanalizowania tekstu i wyciągnięcia stosownych wniosków.

Po obu stronach karty umieszczone są pytania, skłaniające użytkownika do poszukania na nie odpowiedzi. Jest to doskonałe narzędzie zarówno dla osób z większym, jak i mniejszym doświadczeniem życiowym i wiedzą.

Polska wersja programu

Mind Over Media Polska. Szkoła Krytycznego Myślenia realizowana jest przez Fundację Centrum Edukacji Obywatelskiej. Oprócz platformy społecznościowej i „smartfona” z pytaniami tworzony jest na bieżąco korpus materiałów edukacyjnych, które nie tylko pomogą nauczycielom i nauczycielkom w pracy ze współczesnymi przykładami manipulacji medialnej, ale też pozwolą przeprowadzić uczniów przez historię propagandy i różne odcienie jej języka. W tym miejscu konieczne jest wyjaśnienie kontekstu używanego w projekcie słowa ‘propaganda’, gdyż istnieją zasadnicze różnice w jego rozumieniu pomiędzy państwami dawnego porządku politycznego. W kulturze amerykańskiej i części europejskiej słowo ‘propaganda’ jest jednoznaczna z każdym przekazem medialnym. W obszarze krajów post-

komunistycznych, propaganda traktowana jest jako element perswazji ideologicznej rządów. Na potrzeby projektu i dla lepszego zrozumienia tematu w Polsce dodatkowo program wzbogacony został o część dotyczącą propagandy w czasach PRL-u opatrzony materiałami opracowanymi przez dr hab. Zuzannę Grębecką. W materiałach pokazane są metody propagandy, którymi posługiwały się media w PRL oraz analogiczne sposoby wywierania wpływu na odbiorców stosowane we współczesnych przekazach medialnych. Udostępniona jest również strona internetowa, na której znajdują się materiały eksperckie i scenariusze lekcji edukacji medialnej dla uczniów (<https://media.ceo.org/pl/mind-over-media>).

Celem naszych działań edukacyjnych jest wspieranie umiejętności krytycznego myślenia, pogłębianie rozumienia i analizy medialnych przekazów, a także uzbrojenie użytkowników mediów w kompetencje, dzięki którym będą mogli rozpoznawać propagandę w mediach i skutecznie się przed nią bronić.

Wszystkich chętnych, którzy chcieliby poznać technikę MOM zapraszamy na naszą stronę.

Programowanie a myślenie problemowe

Programowanie współcześnie jest kompetencją niezbędną do funkcjonowania w świecie cyfrowym. Kształcenie jej powinno obejmować najmłodszych i odbywać się poprzez zabawę oraz gry logiczne.



Marek Banaszak

kierownik Katedry Edukacji i Nowych Mediów
na Wydziale Nauk Społecznych
Collegium Da Vinci w Poznaniu

W podstawie programowej nauczania ogólnego na wszystkich poziomach edukacyjnych pojawiły się zagadnienia z programowania. Czy współczesny nauczyciel jest przygotowany do kształcenia tej kompetencji u swoich uczniów? Metodyka informatyki do tej pory skupiała się na kształtowaniu umiejętności obsługi poszczególnych programów komputerowych do edycji tekstu, arkuszy kalkulacyjnych, programów prezentacyjnych, graficznych. Ta droga okazuje się jednak niewłaściwa. Oprogramowanie zmienia coraz bardziej dynamicznie swoje funkcje, wygląd i zastosowanie. Dlatego też ważne z punktu widzenia kształtowania kompetencji informatycznych uczniów jest nie tyle nabycie umiejętności obsługi danego programu biurowego, co poznanie zasad jego funkcjonowania, opartego na algorytmach.

Sam termin 'programowanie' wśród wielu nauczycieli wywołuje lęk oraz zniechęcenie. Uważają oni w zdecydowanej większości, że nie znają się na tym i nie potrafią tego uczyć. Nic bardziej mylnego. Wiele metod nauczania, stosowanych do tej pory przy okazji uczenia innych obszarów, jest możliwe do zaimplementowania w nauczaniu/uczeniu się programowania. Programowanie jest bowiem niczym innym jak budowaniem drogi od zdiagnozowanej sytuacji wyjściowej do sytuacji pożądanej, przy określonych warunkach (z wykorzystaniem technik informatycznych lub bez komputera). Tworzenie algorytmów jest możliwe

na poziomie edukacji wczesnoszkolnej i nie musi być związane bezpośrednio z komputerem, choć istnieją od jakiegoś czasu programy typu *Scratch*. Jednak sama filozofia uczenia programowania na wczesnych etapach edukacyjnych powinna odbywać się w warunkach zabawy oraz gier logicznych.

Uczenie programowania z wykorzystaniem komputera powinno być poprzedzone kształceniem umiejętności tworzenia algorytmów oraz myślenia problemowego. Nauczyciel, który edukuje zgodnie z zasadami neurodydaktyki, czyli w sposób aktywizujący, z zastosowaniem strategii kształcenia wyprzedzającego, uczy w istocie także programowania. Kompetencję tę możemy zatem nabyć niezależnie od treści przedmiotowych. Prześledźmy to na dwóch przykładach.

Ustalanie algorytmu

Treści przyrodnicze w dużej części mogą być realizowane z wykorzystaniem technik i metod programowania. Proste eksperymenty przyrodnicze doskonale się do tego nadają. W ramach takich zajęć nauczyciel przygotowuje elementy schematu blokowego, składającego się z poszczególnych czynności wykonywania eksperymentu, np. 1. *Wlej wodę do słoika*, 2. *Nalej olej do wody w słoiku*, 3. *Nasyp kawę na olej, który został włany do wody*, 4. *Nasyp sól na kawę w słoiku*. Uczeń otrzymuje taki zestaw, układa go w odpowiedniej kolejności i następnie wykonuje opisane w ten sposób doświadczenie przyrodnicze. Po jego zakończeniu



Zajęcia z programowania w edukacji wczesnoszkolnej, przeprowadzone dla nauczycieli w ODN-ie w Poznaniu.

Programowanie
jest niczym innym
jak budowaniem
w określonych
warunkach drogi
od zdiagnozowanej
sytuacji wyjściowej
do sytuacji
pożądaney.

widać, czy algorytm został dobrze wykonany. Jeśli nie – eksperyment nie uda się. Jeżeli dziecko (grupa dzieci) źle wykona algorytm, można wtedy nawiązać do programu komputerowego i wskazać, jak działa ta zasada krok po kroku. Jeśli komputer napotka błąd – efekt nie zostanie osiągnięty i program zawiesi się. W przypadku gdy dzieci dokonają korekty algorytmu i wykonają poprawnie eksperyment, można przejść do wniosków i omówienia zjawiska przyrodniczego, które zaszło.

Zabawa w robota

Kolejnym przykładem zastosowania metod programowania jest „Zabawa w robota”. Nauczyciel układa sześć rzędów kartek (po sześć) papieru na podłodze, następnie opisuje komendy (np. Dwa kroki na wschód; trzy kroki na południe). Pod kartkami, na których kończy każdą komendę, wkłada kartkę z literą (wszystkie litery powinny składać się na jeden określony wyraz). Chętny uczeń staje na pierwszym polu, a pozostali kolejno odczytują dla niego komendy. Uczeń stojący na kartkach porusza się zgodnie z komendami

i po zakończeniu każdej odkrywa literę, na której stanął. Jeśli po którejkolwiek komendzie uczeń nie zauważy litery pod swoją kartką – oznacza to, że popełnił błąd. Po przejściu wszystkich pól z zebranych liter uczniowie układają wyraz. W tym przypadku może to być słowo KOMPAS. Dzięki zastosowaniu takiego zadania uczniowie utrwalać kierunki świata, będą mogli wyjaśnić, czym jest kompas, ale przede wszystkim poznają zasadę działania programu komputerowego i dowiedzą się, co powoduje błąd w kodzie programu.

Przedstawione wyżej przykłady wskazują na to, jak w prosty sposób można zastosować metody wywodzące się z informatyki w uczeniu innych przedmiotów. Tego typu zadania powinny być wprowadzeniem do uczenia programowania z wykorzystaniem komputera. Można bowiem w sposób aktywny, bez technologii uczyć podstaw programowania, algorytmiki, kryptografii – dzięki temu uczeń ma możliwość kształtowania nie tylko kompetencji informatycznych, ale również przyrodniczych, matematycznych, językowych i innych, bawiąc się przy okazji.

Ze słowa na obraz

—

Dzięki metodzie przekładu tekstu werbalnego na kod wizualny możemy sprawdzić, czy uczniowie rozumieją różnego typu komunikaty. Realizujemy w ten sposób poważnie zaniedbaną edukację medialną.



Dariusz Żóttowski

polonista w Szkole Podstawowej
z Oddziałami Integracyjnymi nr 330 w Warszawie;
autor artykułów metodycznych publikowanych
w prasie oraz monografiach

W edukacji polonistycznej nieodmiennie pokutuje przekonanie o logocentryzmie. Według większości polonistów przekaz wyrażony za pomocą słów jest najważniejszym elementem, na którym należy się koncentrować, nawet jeśli będzie wiązało się to z ignorowaniem pozostałych mediów. W myśl tej zasady pozostałe środki przekazu sprowadza się do podrzędnej, pomocniczej roli słowa. Jest to podejście niewspółmierne do rzeczywistości. Uczniowie zauważając ten fałsz, buntują się przeciw niemu, ponieważ mają świadomość, że słowo od dawna nie wystarcza, aby opisać świat. Nie wolno przejść obojętnie obok tego uczniowskiego poglądu o nieadekwatności edukacji szkolnej do realiów, w których żyją.

Osobiście sądzę, że bunt ten warto wyzyskać jako wartościową metodę dydaktyczną. Obracając się wokół szeroko pojętych tekstów, można sięgnąć po inne metody pracy. Zamiast klasycznego omówienia zaproponować sięgnięcie po ikoniczne odwzorowanie sensu utworu. W końcu kultura piśmienna wyczerpała się¹, a nasz uczeń nie jest już tym samym człowiekiem, w oparciu o którego swój system zbudował J.F. Herbart. Dlatego proponuję

cykliczne stosowanie metody przekładu intersemiotycznego.

Przełożyć znaczy zrozumieć

Jak pisze Teresa Kostkiewiczowa, przekład intersemiotyczny „polega na odтворzeniu danej wypowiedzi za pomocą znaków należących do odmiennego systemu semiotycznego”². Tak więc z pozoru błahе zadanie: „Zilustruj wiersz *Pudełko zwane wyobraźnią* Zbigniewa Herberta tak, aby oddać jego sens” — nie tylko sprawdzi, czy uczeń zna treść wiersza, lecz także samo w sobie stanowi jego interpretację. Przekład sam w sobie jest czymś więcej niż klasyczną analizą, ponieważ aby przełożyć, należy zrozumieć dogłębnie. Kostkiewiczowa zwraca uwagę: „Ze względu na odrębność budowy znaków w różnych systemach konieczne jest skonstruowanie odpowiedniego języka pośredniczącego”³. Wynika z tego, że oprócz oddania treści uczeń musi również zekwiwalentyzować sposób przekazu, a więc właściwie zgłębić tekst. Podobnie ma się rzecz w przypadku prozy, ponieważ przełożenie tekstu na inny system znaków w gruncie rzeczy jest sytuacją co najmniej *quasi*-egzaminacyjną,

1 Zob. E. Thompson, *Postmodernizm, pamięć, logocentryzm* [w:] *(Nie)obecność. Pominięcia i przemilczenia w narracjach XX wieku*, red. H. Gosk i B. Karwowska, Warszawa 2008.

2 T. Kostkiewiczowa, *Przekład intersemiotyczny* [w:] *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 2002, s. 446-447.

3 Tamże.



Przekład
intersemiotyczny
stosowany
regularnie nie
tylko urozmaica
lekcję, ale staje
się też doskonałą
metodą integrującą
kształcenie różnych
kompetencji.

sprawdzamy wszak umiejętność czytania ze zrozumieniem. Ewaluujemy umiejętności ucznia, nie wywołując w nim stresu oraz negatywnych emocji. Czego chcieć więcej?

Kompetencja komunikacyjna

Przekład intersemiotyczny — o ile jest stosowany regularnie i możliwie najbardziej liberalnie — nie tylko urozmaica lekcję, staje się też doskonałą metodą integrującą kształcenie różnych kompetencji.

Takie podejście pozwoli nam inspirować uczniów do tworzenia animacji, komiksów, rysunków, ikon, obrazów, plakatów, gifów, piosenek, skeczy, memów i wielu innych form wypowiedzi. Choć początkowo mogą pojawiać się głosy, że język polski nie jest plastyką, muzyką czy informatyką, to w skali globalnej zysk jest ogromny. Może warto porozumieć się z kolegami z pokoju nauczycielskiego i poprowadzić wspólny tematycznie cykl zajęć.

Dzięki przekładowi intersemiotycznemu możemy przede wszystkim

sprawdzić, czy uczniowie rozumieją różnego typu komunikaty. Pozwoli nam to realizować poważnie zaniebanganą edukację medialną, za sprawą której uczeń ma szansę naprawdę zrozumieć świat, w którym żyje, świat tu i teraz. Jeśli tego nie zrobimy, popełnimy najgorszy grzech nauczycielski — zaniechanie. Wypuścimy ucznia bez narzędzi pozwalających mu interpretować otaczający go świat i rządzące nim zjawiska.

Na koniec warto wspomnieć o podstawowej funkcji przekładu intersemiotycznego w edukacji, czyli rozwijaniu kreatywności ucznia. To właśnie kreatywność, a nie odtwórczość stanowi największą wartość dodaną, jaką może wnieść uczeń we własną edukację. Nie potrzebujemy, aby uczniowie powtarzali to, co sami umiemy, tylko pokazywali nam rzeczy nowe, nieznanne.

Owszem, „Na początku było Słowo”, ale w kulturze okulocentrycznej nieustannie towarzyszy mu obraz. I w codziennej dydaktyce nie można tego zignorować.

Żyćcie zdrowo!

Eksperci Instytutu Żywności i Żywnienia pod kierownictwem profesora Mirosława Jarosza opracowali kompleksową ideę zdrowego stylu życia. U jej podstaw leży aktywność fizyczna.



Ewa Superczyńska
dyrektor ODN w Poznaniu,
inż. technologii żywności, ze
specjalnością żywienia człowieka

Codzienna troska o zdrowie oraz prawidłowy rozwój dzieci i młodzieży nie może pomijać tak istotnego czynnika, jakim jest prawidłowe żywienie. Moda na różne diety, a szczególnie odchudzające, zapanowała zarówno wśród dorosłych, jak i nastolatków. Skutkiem tych diet w wielu przypadkach są poważne niedobory składników niezbędnych do prawidłowego rozwoju.

Ruch i dieta

Warto aktualizować wiedzę na temat podstawowych zasad prawidłowego żywienia, zwłaszcza w odniesieniu do ludzi młodych, gdyż utrwalone od najmłodszych lat nawyki będą miały wpływ praktycznie na całe życie. Podczas IV Narodowego Kongresu Żywnościowego przedstawiono Piramidę Zdrowego Żywienia i Stylu Życia Dzieci i Młodzieży w wieku od 4 do 18 lat. Propozycja ta została opracowana przez ekspertów Instytutu Żywności i Żywnienia pod kierownictwem prof. Mirosława Jarosza. Jest to najprostsze pogłądowe zaprezentowanie kompleksowej idei żywienia. Jej stosowanie daje szansę na sprawność zarówno umysłową, jak i fizyczną oraz gwarancję zdrowia również w dorosłym życiu.

Piramida w sposób graficzny prezentuje grupy produktów spożywczych niezbędnych w codziennej diecie, wskazując także na zachowanie odpowiednich proporcji. U swej podstawy zawiera propozycje różnych aktywności fizycznych: spacerowanie, bieganie,

pływanie, jazdę rowerem, grę w piłkę, jazdę na rolkach, taniec, a nawet wchodzenie po schodach. Umieszczenie u podstawy piramidy właśnie aktywności fizycznej jest niezmiernie ważnym wskazaniem na rolę ruchu w zachowaniu i utrzymaniu zdrowia. Kolejne piętra to warzywa i owoce (w każdym posiłku; więcej warzyw niż owoców), następnie zboża i przetwory zbożowe (najlepiej pełnoziarniste), kolejne zajmują mleko (3-4 szklanki dziennie) i jego przetwory (jako źródło łatwo przyswajalnego wapnia, niezbędnego do mineralizacji kości). Przedostatnie piętro piramidy gromadzi mięso, drób, ryby (2 razy w tygodniu), jaja (kilka razy w tygodniu) i nasiona roślin strączkowych (stanowią alternatywę dla mięsa), a na samym szczycie olej (z wyjątkiem kokosowego i palmowego) oraz orzechy. Piramida łączy się z dziesięcioma zasadami zdrowego żywienia (patrz s. 9).

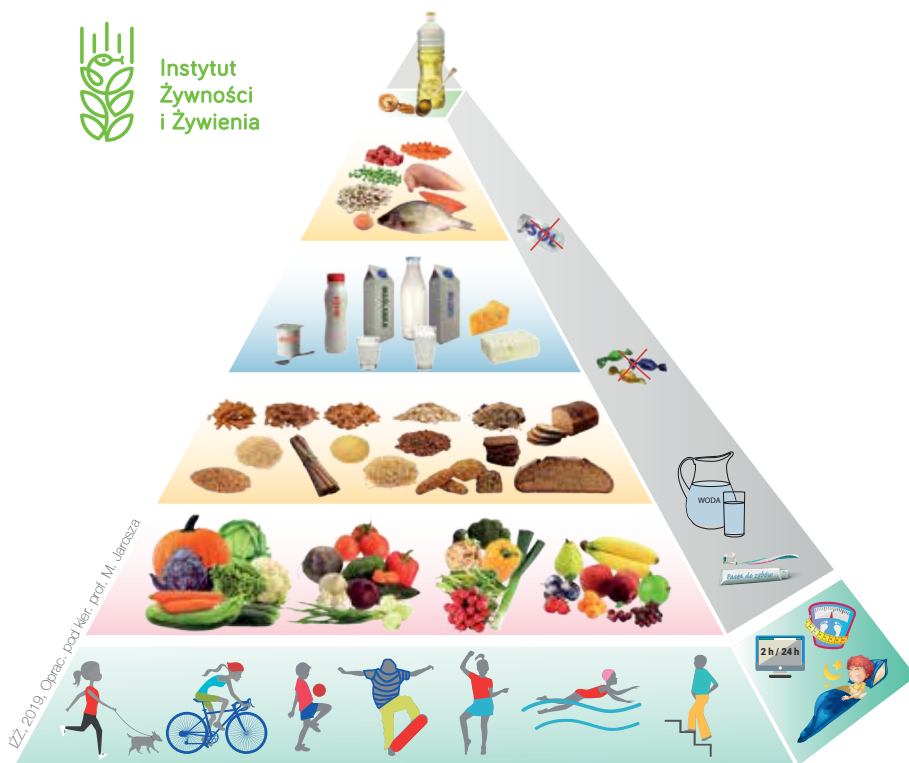
Dobre nawyki

Opracowując piramidę, eksperci, reprezentujący Narodowe Centrum Edukacji Żywnościowej na rzecz edukacji żywieniowej Polaków, zwrócili uwagę także na proste codzienne czynności i nawyki, które odgrywają ważną rolę prozdrowotną. Biorąc pod uwagę, że próchnica dotyka dzisiaj prawie 90% 7-latków i 85% 12-latków, wskazanie na konieczność mycia zębów po każdym posiłku jest najprostszą, a zarazem najskuteczniejszą profilaktyką. Zbyt mało doceniany jest sen, pozwalający

PIRAMIDA ZDROWEGO ŻYWIENIA I STYLU ŻYCIA DZIECI I MŁODZIEŻY (4-18 LAT)



Instytut
Żywności
i Żywienia



Spożywanie zalecanych w piramidzie produktów spożywczych w odpowiednich ilościach i proporcjach oraz codzienna aktywność fizyczna i inne elementy stylu życia są kluczem do zdrowia, prawidłowego rozwoju i dobrych wyników w nauce.

na odpoczynek, pozytywnie wpływający na zdrowie fizyczne, zdolności poznawcze oraz nastrój. Potrzeba snu zależna jest od wieku dziecka. Dzieci przedszkolne powinny spać od 10 do 13 godzin na dobę, w wieku szkolnym od 9 do 11 godzin, a starszym nastolatkom wystarczy od 8 do 10 godzin snu na dobę. Niezbędne jest także zachowanie stałej reguły w cyklu dobowym, co oznacza, że należy kłaść się na odpoczynek o tej samej porze. Ważne jest też unikanie przed snem rozproszenia spowodowanego oglądaniem telewizji, korzystaniem z komputera czy telefonu. Dzieci w wieku szkolnym powinny ograniczać kontakt z urządzeniami ekranowymi do 2 godzin dziennie, aby więcej czasu poświęcić na ruch fizyczny (minimum godzina dziennie), sprzyjający zachowaniu zdrowia, sprawności fizycznej i umysłowej.

Okres wczesnoszkolny i szkolny to czas dynamicznego rozwoju dzieci

i młodzieży. Uwaga poświęcona ich prawidłowemu żywieniu i aktywności fizycznej jest nie do przecenienia ze względu na kształtowanie prawidłowych nawyków, zapewniających psychofizyczny dobrostan w dorosłym życiu.

Bibliografia:

M. Grzymisławski, J. Gawęcki, *Żywność człowieka zdrowego i chorego*, WNPWN, Warszawa 2012.

Jarosz M.: *Piramida Zdrowego Żywienia i Stylu Życia Dzieci i Młodzieży*. <https://ncez.pl/abc-zywienia-/zasady-zdrowego-zywienia/piramida-zdrowego-zywienia-i-stylu-zycia-dzieci-i-mlodziezy>

Wolnicka K., Taraszewska A.: *Piramida Zdrowego Żywienia i Stylu Życia Dzieci i Młodzieży – co nowego?* <https://ncez.pl/abc-zywienia-/zasady-zdrowego-zywienia/piramida-zdrowego-zywienia-i-stylu-zycia-dzieci-i-mlodziezy-co-nowego>

1

Jedz regularnie 5 posiłków dziennie. Pij często wodę oraz myj zęby po jedzeniu.

2

Po różnorodne warzywa i owoce sięgaj często i w dużej ilości.

3

Jedz produkty zbożowe, zwłaszcza pełnoziarniste.

4

Pij 3-4 szklanki mleka dziennie (możesz je zastąpić jogurtem naturalnym, kefirem, częściowo serem).

5

Jedz chude mięso, ryby, jaja, nasiona roślin strączkowych. Wybieraj tłuszcze roślinne zamiast zwierzęcych.

6

Nie spożywaj słodkich napojów oraz słodczy. Zastąp je owocami i orzechami.

7

Nie dosalaj potraw, nie jedz słonych przekąsek i produktów typu *fast food*.

8

Bądź aktywny fizycznie co najmniej godzinę dziennie (ogranicz korzystanie z komputera, TV, smartfona do dwóch godzin na dobę).

9

Wysypiaj się, aby Twój mózg mógł wypocząć.

10

Sprawdzaj regularnie wysokość i masę ciała.

Muzykoterapia w rozwoju ucznia

W edukacji muzycznej coraz częściej odnajdujemy elementy muzykoterapii. To ciekawy sposób stymulowania wielostronnego rozwoju ucznia.



Damian Myśliński

asystent w Katedrze Edukacji Muzycznej Akademii Muzycznej im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu; certyfikowany muzykoterapeuta neurologiczny oraz metody Tomatisa; nauczyciel muzyki i muzykoterapeuta w szkole specjalnej

Songwriting to technika muzykoterapeutyczna świetnie nadająca się do zajęć rozwojowych i profilaktycznych. Istotne jest jednak, by nasze działania były świadome i celowe, gdyż tylko wówczas przyniosą wymierne efekty.

Profity z *Songwritingu*

Definicję tej techniki prof. Tony Wigram (muzyk i muzykoterapeuta, University of Melbourne, Anglia Ruskin University) określił jako proces twórczy, na który składa się zapis oraz nagranie słów i muzyki przez klienta (czasami wraz z udziałem terapeuty) w celu zaspokojenia jego potrzeb psychospołecznych, emocjonalnych, poznawczych i komunikacyjnych¹. W odniesieniu do rozwoju dziecka potrzeby te są bardzo istotne w procesie jego dojrzewania i kształtowania osobowości. Uwzględnienie ich w edukacji i wychowaniu świadczy o podejściu holistycznym.

Klasyfikacji korzyści, które dzięki stosowaniu techniki *Songwriting* możemy osiągnąć, dokonała prof. Felicity Baker (kierownik muzykoterapii, Melbourne Conservatorium of Music), wyróżniając poza ogólnym rozwojem osobowości: opanowanie, wgląd w siebie, lepszą umiejętność podejmowania decyzji i uzewnętrznienia emocji². Cele powyższe zawierać się mogą w procesie edukacyjnym każdego dziecka.

Tekst piosenki

Ukoronowaniem pracy techniką *Songwriting* jest skomponowanie piosenki – zarówno muzyki, jak i słów. Schemat postępowania rozpoczyna się od tematu, który uczestnicy mogą wybrać metodą „burzy mózgów”. Oczywiście, w początkowych etapach stosowania techniki *Songwriting* tematy piosenek powinny być bardziej swobodne, mogą również dotyczyć aktualnych wydarzeń z życia uczniów.

Wybór tematu otwiera kolejny etap – tworzenie tekstu lub muzyki. Nie ma znaczenia, który z tych elementów powstanie pierwszy. Jeśli test piosenek opisywał będzie przeżycia ucznia, jego tworzenie stanie się czymś w rodzaju *katharsis* – wewnętrznego oczyszczenia, pozwalającego wyzbyć się nagromadzonych emocji. Proces pisania słów nie jest łatwy, zwłaszcza dla początkującego praktyka opisywanej techniki, dlatego warto skorzystać z możliwości ułatwiających działania twórcze, m. in.:

- w znanej piosence wskazujemy słowa, które w sposób spontaniczny należy zmienić, modyfikując oryginał;
- stworzenie tekstu z kombinacji fraz i zwrotów, zaczerpniętych z ulubionych piosenek każdego uczestnika zajęć;
- wykorzystanie wiersza, odnoszącego się do określonych problemów, nad którymi chcemy popracować.

Komponowanie muzyki

Drugim elementem techniki *Songwriting* jest komponowanie muzyki. Możemy wykorzystać powszechnie znane melodie, zastępując jedynie oryginalny tekst, skomponowanym przez uczestnika zajęć. Obok tego, nieco bardziej twórczym sposobem opracowania muzyki, będzie improwizacja. Jej inicjatorem może być nauczyciel, zapraszający ucznia do współtworzenia. Swobodne tworzenie doprowadzić ma do ukształtowania się melodii i ujednoczenia akompaniamentu (przeważnie wykorzystuje się dwu lub czteroakordową improwizację).

Równie częstym sposobem komponowania muzyki jest improwizacja nauczyciela do tekstu stworzonego przez uczestnika/uczestników zajęć. W tej strategii podaje się różne warianty melodyczno-rytmiczne, z których uczniowie dokonują własnego wyboru. Podkreśla się znaczenie takiego podejścia w grupie osób niezdecydowanych czy trudnych do zaktywizowania, gdyż w ten sposób można budować ich samoocenę i społeczne funkcjonowanie.

Technika *Songwriting* jest niezwykle cennym sposobem, który wykorzystać może nauczyciel muzyki w stymulowaniu procesów poznawczych uczniów. Obok działań nacechowanych edukacyjnie, wydaje się niezwykle istotne to, że towarzyszy im zarazem realizowanie potrzeb psychospołecznych, emocjonalnych i komunikacyjnych.

1 Wigram T., *Songwriting Methods – Similarities and Differences*, [w:] *Songwriting: Methods, Techniques and Clinical Applications for Music Therapy Clinicians, Educators and Students*, Baker F., Wigram T. (red.), London, Philadelphia 2005, s. 247.

2 Baker F., Wigram T., Stott D., McFerran K., *Therapeutic Songwriting in Music Therapy* (part 1), [w:] „Nordic Journal of Music Therapy” nr 17 (2), Bergen 2008, s. 105-123.

Praca

z uczniem z niepełnosprawnością

Coraz częściej rodzice decydują się na pobyt dziecka w szkole ogólnodostępnej. Przed jakimi wyzwaniami stawia to nauczyciela?



Katarzyna Kruszewska

oligofrenopedagog, pracuje w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Szymanowie, realizuje nauczanie zintegrowane; uczy geografii uczniów z lekkim stopniem niepełnosprawności intelektualnej

Na przestrzeni dwudziestu lat zaszło wiele zmian w zakresie edukacji uczniów z niepełnosprawnościami. Kraje członkowskie Unii Europejskiej tworzą własne modele edukacji dla uczniów z niepełnosprawnościami. Polska strategia to model „wielu ścieżek”. Od początku lat 90. podejmuje się wiele działań, mających na celu włączanie dzieci z niepełnosprawnościami w system kształcenia masowego.

W polskim systemie edukacji orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego ze względu na niepełnosprawność mogą otrzymać dzieci: niesłyszące, słabosłyszące, niewidome, słabowidzące, z niepełnosprawnością ruchową (w tym afazją), z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, umiarkowanym lub znacznym, z autyzmem (w tym z zespołem Aspergera) oraz dzieci z niepełnosprawnościami sprzężonymi (gdy występuje więcej niż jedna z powyższych przyczyn).

Rodzice wybierają formę edukacji według nich najlepszą dla ich dziecka. Od nich zależy, czy będzie to ośrodek szkolno-wychowawczy, szkoła integracyjna, szkoła specjalna czy po prostu szkoła masowa. Coraz częściej decydują się na pobyt dziecka w szkole ogólnodostępnej.

Jeśli nauczyciel w szkole masowej otrzymuje informację o konieczności nauczania dziecka z niepełnosprawnościami, a nie ma w tym kierunku wykształcenia, to odczuwa duży dyskomfort. Pojawiają się pytania: na co zwrócić szczególną uwagę? Poniżej kilka wskazówek ze strony praktyka.

Diagnoza

Zacznij od zapoznania się z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego. Dowiesz się z tego dokumentu o rodzaju niepełnosprawności ucznia, poznasz zalecenia dotyczące form terapii, metod pracy, dostosowania warunków lokalowych do potrzeb ucznia.

Bardzo ważnym źródłem informacji będą rodzice ucznia. Zapytaj, co dziecko lubi, z czym ma problem, jak radzi sobie ze stresem, co jest dla niego ważne/motywuujące. W rozmowie zwróć uwagę również na to, jakie cele w pracy z dzieckiem są priorytetowe dla rodziców. Należy to wszystko uwzględnić, planując catoroczną pracę z uczniem. Zebrane informacje wzbogaci Twoja obserwacja ucznia, prowadzona na lekcji i w czasie przerw. Aby proces diagnostyczny był pełny, można pokusić się o specjalistyczną diagnozę funkcjonalną. Może przeprowadzić ją psycholog szkolny lub pracownik poradni psychologiczno-pedagogicznej, ośrodka diagnostycznego, Centrum Terapii. To wszystko pomoże Ci w konstruowaniu Indywidualnego Programu-Edukacyjno-Terapeutycznego.

Dostosowania

Ważne jest dostosowanie miejsca w klasie do specyficznych potrzeb ucznia. Najlepiej, aby dziecko siedziało w pierwszej ławce, by lepiej słyszeć nauczyciela, widzieć zapis na tablicy, a ponadto móc w każdej chwili prosić nauczyciela o pomoc. Jeśli uczeń ma wadę wzroku, istotne dla niego będzie oświetlenie, powinien więc zająć miejsce przy oknie. Materiały dydaktyczne i przygotowane dla niego zadania i karty pracy drukuj w powiększeniu. W przypadku ucznia z autyzmem (zwłaszcza z nadwrażliwością sensoryczną) – trzeba zadbać o ograniczenie w klasie poziom hałasu, wyeliminowanie zbędnego oświetlenia i zapachów.

Każdy stopień niepełnosprawności intelektualnej powoduje problemy z rozumieniem, przetwarzaniem, zapamiętywaniem informacji oraz opanowywaniem nowych umiejętności. By wspierać ucznia, trzeba dostosować program edukacji do jego możliwości. Oznacza to, że działania powinny być adekwatne do poziomu rozwoju ucznia a nie jego wieku (np. uczeń 10-letni może funkcjonować na poziomie 5-latką).

Metodyka

W codziennej pracy dydaktycznej kieruj do ucznia krótkie, proste polecenia oraz kontroluj stopień ich rozumienia. Zadania czasochłonne dziel na mniejsze etapy, w czasie lekcji proponuj uczniowi krótkie przerwy. O ile to możliwe, pracuj na konkretnych, bo poziom myślenia abstrakcyjnego może być ograniczony. W pracy metodycznej stosuj metody aktywizujące, angażuj ucznia do pracy w zespole, wykorzystuj urządzenia interaktywne.

Informacje z lekcji będą wymagały częstych powtórzeń. Konieczne może okazać się systematyczne zadawanie niezbyt czasochłonnych prac domowych, pozwalających utrwalić materiał z zajęć.

Wsparcie

Oceniając ucznia, uwzględnij jego wkład pracy i zaangażowanie w wykonanie zadania, a nie tylko uzyskane efekty. Staraj się go stale motywować do pracy. Pomóż pozostałym uczniom zrozumieć zachowanie i trudności w nauce niepełnosprawnego kolegi/koleżanki. Uczeń niepełnosprawny bardzo chce być akceptowany, bo jak każde dziecko potrzebuje dobrych relacji z rówieśnikami. Dobre samopoczucie w zespole klasowym przełoży się również na lepszą efektywną pracę ucznia na zajęciach.

Zachęcam nauczycieli szkół masowych do podnoszenia swoich kwalifikacji z zakresu pedagogiki specjalnej. Warto korzystać z organizowanych kursów doskonalących, kursów kwalifikacyjnych czy też oferty studiów podyplomowych, aby praca z uczniem z niepełnosprawnością była satysfakcjonująca i efektywna, niosła korzyści dla obu stron procesu edukacyjnego.

Dyrektor

przywódcą edukacyjnym

Dobrego lidera edukacji powinno cechować dążenie do wykształcenia takiego modelu pracy, w którym grono pedagogiczne będzie stanowić zgrany zespół ludzi zmotywowanych do innowacji.



Igor Bykowski
dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego
w Strykowie

O konieczności kształcenia i doskonalenia kadry kierowniczej oświaty zaczęło się mówić w Polsce w połowie lat dziewięćdziesiątych. Zapoczątkowało to nowe postrzeganie funkcji dyrektora szkoły. Z czasem zaczęto mu przypisywać rolę lidera zmian.

Kompetencje społeczne

Dzisiaj od dyrektora wymaga się takiego zarządzania zespołem ludzi, by ci chcieli ze sobą współdziałać. Wydaje się, że jest to właśnie jedna z kluczowych kompetencji na tym stanowisku.

Inną, równie istotną umiejętnością jest ta wskazana w wykładzie, który dla TED wygłosiła Rita Pierson¹. Powiedziała ona, że nauczyciel to ktoś, kto urodził się, by zmieniać świat. Staje się to szczególnie ważne z punktu widzenia sprawowania funkcji dyrektora szkoły, który ma realny wpływ na kształtowanie rzeczywistości – zwłaszcza w środowisku lokalnym. To w dużej mierze od niego zależy integracja społeczności szkolnej, to czy szkoła będzie w stanie pobudzić ucznia do uczenia się, wskaże mu, jak to robić i po co (!), zachęci do rozwoju na różnych poziomach – indywidualnym, społecznym, grupowym, emocjonalnym².

Warto zauważyć, że postęp w nabywaniu wiedzy możliwy jest tylko, gdy między nauczającym a uczącym się zajdzie silna relacja. George Washington Carver mówi wprost, że nauka polega na zrozumieniu relacji³. Sądzę, że pogląd ten można przenieść na aspekt zarządzania placówką. Nie ma dobrych dyrektorów, którzy mają złe relacje ze swoimi pracownikami. Tak więc dobrego lidera powinno cechować nieustanne dążenie do wykształcenia takiego modelu pracy, w którym grono pedagogiczne będzie stanowić zgrany zespół ludzi zdolnych do współdziałania, z silną motywacją zrobienia czegoś innowacyjnego. R. M. Kanter, amerykańska socjolog, zajmująca się innowacyjnością firm mówi, że dzisiaj przywódcą powinien być ten, kto potrafi budować mosty a nie stawiać mury obronne⁴.

Profil lidera edukacji

Jakimi zatem cechami powinien dzisiaj odznaczać się dyrektor? Jestem przekonany, że wszystko, co ma być trwałe, musi być budowane na zaufaniu. Dyrektor musi mieć zaufanie do pracowników, zlecając im jakieś zadanie, a pracownicy i uczniowie wiedzieć, że będą traktowani z szacunkiem. Lider powinien być zatem otwarty na dialog

¹ https://www.ted.com/talks/rita_pierson_every_kid_needs_a_champion?language=pl, dostęp dnia 13 marca 2019.

² Mazurkiewicz G., *Przywódcztwo edukacyjne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011.

³ Na podst. R. Pierson, wykład TED.

⁴ Tamże.



R.M Kanter,
 zajmująca się
 innowacyjnością
 firm, mówi,
 że dzisiaj
 przywódcą
 powinien być ten,
 kto potrafi
 budować mosty
 a nie stawiać mury
 obronne.

– wiedzieć, że pomysły zespołu mogą być lepsze i ciekawsze od jego własnych. Warto bowiem pozwolić współpracownikom poczuć moc sprawczą, współdecydować o tym, co dzieje się w szkole. Umiejętność delegowania zadań i doboru pracowników do ich wykonania jest bardzo ważna w zarządzaniu.

Inną istotną, niestety, zapominaną cechą dyrektora jest jego służebność względem wszystkich, którzy się w szkole spotykają. Rozumieć przez to należy służenie radą, pomocą, wsparciem, w ten sposób budowanie atmosfery wzajemnej życzliwości.

Trudne realia

W ostatnich latach bardzo wyraźnie spadła liczba kandydatów na stanowisko dyrektora szkoły. W samym Poznaniu sporadycznie zdarza się, żeby aspirujący do kolejnej 5-letniej kadencji dyrektor szkoły miał jakiegoś kontrkandydata z zewnątrz. Kandydaci ze szkoły w zasadzie nie występują. Po przeanalizowaniu zarządzeń prezydenta miasta Poznania można zaobserwować także zwiększającą się liczbę dyrektorów,

którzy rezygnują z funkcji przed końcem kadencji. Jak pisze Zbyszko Melosik w raporcie o kształceniu dyrektorów w UE i USA, przyczyną takiego stanu rzeczy jest przepracowanie dyrektora, mało atrakcyjne warunki, wzrastająca odpowiedzialność dyrektora przy jednocześnie spadającej tzw. mocy sprawczej w stosunku do nauczycieli, pogłębiające się zaangażowanie zawodowe kosztem życia osobistego⁵. Do tych czynników dodać można jeszcze wzrost ambicji rodziców, oczekiwań uczniów, przerzucania coraz większej odpowiedzialności za wychowanie jednostki na szkołę. To wszystko prowadzi do braku satysfakcji z pełnienia funkcji, braku poczucia samorealizacji i samospelnienia.

Wszystkie dotychczasowe rozważania skłaniają mnie do refleksji, że dyrektor-lider to dzisiaj osoba, która oprócz kompetencji powinna posiadać także skonkretyzowaną wizję swojej pracy, aby realizować misję szkoły we współpracy z radą pedagogiczną, pracownikami niepedagogicznymi oraz rodzicami. To osoba potrafiąca udźwignąć odpowiedzialność i liczne zobowiązania.

5 Z. Melosik, *Systemy kształcenia i doskonalenia kadry kierowniczej w krajach Unii Europejskiej i Stanach Zjednoczonych*, ORE, Warszawa 2014.

RODO

a organizowanie konkursów

Jak działa RODO w odniesieniu do konkursów, w których udział biorą uczniowie? Wszystko zależy od tego, czy organizatorem jest macierzysta szkoła ucznia, czy inna szkoła lub instytucja.



dr Iwona Grzelczak-Miłoś

nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 58 w Poznaniu, wykładowca akademicki w zakresie ochrony danych osobowych, inspektor ochrony danych w kilku placówkach oświatowych

W konkursach organizowanych przez kuratorium oświaty, stowarzyszenia, fundacje organizator konkursu odpowiada za jego prawidłowy przebieg, nie zwalnia to jednak pracowników szkoły, zarówno dyrektora, jak i nauczycieli z odpowiedzialności za udostępnienie danych uczniów. W praktyce szkolnej to właśnie nauczyciele przekazują informacje o uczniach w zgłoszeniach konkursowych. Tymczasem bez zgody rodzica/opiekuna prawnego szkoła nie może przekazywać organizatorom informacji o imieniu, nazwisku dziecka, klasie czy wieku dziecka. Zgoda na udział w konkursie nie jest równoznaczna ze zgodą na przekazanie danych osobowych ucznia. Zasada ta nie dotyczy sytuacji, gdy organizatorem konkursu jest szkoła, do której uczęszcza uczeń.

Obowiązek informacyjny organizatora

Każdy organizator konkursu jest zobowiązany do przedłożenia uczestnikom informacji o przetwarzaniu danych osobowych (klauzulę informacyjną), zawierającej zgodnie z art. 13 RODO¹:

- tożsamość administratora i dane kontaktowe;
- gdy ma to zastosowanie: dane kontaktowe inspektora ochrony danych – czyli zawsze kiedy organizatorem jest jednostka publiczna;
- cele oraz podstawę prawną przetwarzania danych osobowych;
- kategorie przetwarzanych danych osobowych, np.: imię i nazwisko, klasa, data urodzenia;
- informacje o odbiorcach lub ich kategoriach (np. jeżeli organizatorem jest fundacja i przekazuje dane uczestników lub zwycięzców sponsorom);
- gdy ma to zastosowanie – informacje o zamiarze przekazania danych osobowych odbiorcy w państwie trzecim lub organizacji międzynarodowej oraz o stwierdzeniu lub braku stwierdzenia

- przez komisję odpowiedniego stopnia, wzmiankę o odpowiednich lub właściwych zabezpieczeniach oraz o możliwościach uzyskania kopii danych lub o miejscu udostępnienia danych – punkt ten jest istotny w sytuacji udziału w konkursach międzynarodowych;
- okres, przez który dane osobowe będą przechowywane, a gdy nie jest to możliwe, kryteria ustalania tego okresu;
- jeżeli przetwarzanie odbywa się na podstawie art. 6 ust. 1, należy wskazać prawnie uzasadnione interesy realizowane przez administratora lub przez stronę trzecią;
- informacje o prawie do żądania od administratora dostępu do danych osobowych dotyczących osoby, której dane dotyczą, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania oraz o prawie do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także o prawie do przenoszenia danych;
- jeżeli przetwarzanie odbywa się na podstawie zgody – informacje o prawie do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem;
- informacje o prawie wniesienia skargi do organu nadzorczego;
- źródło pochodzenia danych osobowych, a gdy ma to zastosowanie – czy pochodzą one ze źródeł publicznie dostępnych;
- informacje o zautomatyzowanym podejmowaniu decyzji, w tym o profilowaniu.

Sankcje prawne

Każdy organizator konkursu w formularzu zgłoszeniowym, domagającym się danych osobowych uczestników, ma obowiązek spełnić obowiązek informacyjny. Z tego obowiązku nie zwalnia go deklaracja o niepublikowaniu danych osobowych czy inne podawane przyczyny. Jeżeli organizator nie przekazuje klauzuli informacyjnej i wzoru zgody na przetwarzanie danych, a twierdzi, że RODO go nie obowiązuje, wprowadza rodzica/nauczyciela/placówkę w błąd, za który odpowiada karnie nie tylko organizator, ale także osoba udostępniająca dane osobowe ucznia, np. nauczyciel przesyłający zgłoszenie do konkursu i dyrektor placówki wyrażający na to zgodę.

O tym, jak ważne jest spełnienie obowiązku informacyjnego, świadczyć może ostatnia kara (z 26.03.2019) nałożona przez prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych za jego niedopełnienie. Prezes, dr Edyta Bielak-Jomaa nałożyła na przedsiębiorstwo karę finansową w wysokości ponad 943 tys. zł. W uzasadnieniu stwierdziła, że firma działała umyślnie, rezygnując świadomie z realizacji obowiązku i powołując się przy tym na wysokie koszty takiej operacji.

Placówki sektora finansów publicznych zgodnie z ustawą mogą zostać ukarane sumą do 100 000 zł², ale w przypadku placówek niepublicznych ograniczenie to nie obowiązuje. Usprawiedliwieniem działań niezgodnych z prawem nie może być niewiedza dyrektora lub nauczycieli, gdyż placówki finansów publicznych zostały zobowiązane do powołania inspektora ochrony danych³ i zgodnie z obowiązującymi przepisami powinny z jego wiedzy korzystać.

1 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, Dz. Urz. UE L 119/1 (dalej: RODO).

2 Art. 102 Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. 2018 poz. 1000). 2 Cyt. za J. Wiercińska, *Sztuka i książka*, Warszawa 1986, s. 37.

3 Art. 37 ust 1 lit. a) RODO.

Podkasty

w nauczaniu języka angielskiego

W rozwijaniu zdolności językowych pomocne są podkasty. To materiały dla ucznia atrakcyjne, bezpłatne i łatwo dostępne w sieci.



Ewa Ostarek

trenerka języka angielskiego; prowadzi sesje językowe online, konsultacje z elementami neurodydaktyki, neurolingwistyki i coachingu, stacjonarne szkolenia oraz warsztaty

Podkasty to nagrania w formacie mp3, zamieszczane w serwisach internetowych, np. *Spreaker* czy *SoundCloud*. Jest ich bardzo wiele, dotyczą różnych tematów, dzięki czemu możemy z łatwością znaleźć coś, co zainteresuje uczniów o zróżnicowanych preferencjach i możliwościach poznawczych. Podkasty świetnie sprawdzają się w edukacji języka obcego. Poniżej podaję przykładowe ćwiczenia z ich wykorzystaniem.

Propozycje zadań

Prosimy uczniów, aby wystuchali dany odcinek podcastu kilka razy w domu i zapoznali się z nowym dla nich słownictwem. Na zajęciach możemy dzięki temu od razu przejść do dyskusji o poznanej materii. Można także przygotować transkrypt danego podcastu i zaznaczyć w nim odpowiednią liczbę słów czy fraz, na które uczniowie powinni zwrócić szczególną uwagę podczas słuchania. W klasie zaczynamy ćwiczenia od analizy słów i fraz, przechodząc do całego kontekstu znaczeniowego. Aby mieć pewność, że przekaz został właściwie zrozumiany, zadajemy uczniom pytania, na które powinni znaleźć odpowiedź w materiale. Po kolejnym przesłuchaniu omawiamy treść całości.

Innego rodzaju wykorzystaniem nagrań jest bazowanie na podcastach o języku angielskim, ale przekazanych po polsku. Prosimy, aby uczniowie sami znaleźli takie materiały, które są dla nich

interesujące. Zadanie polega na wyjaśnieniu całej klasie po angielsku, czym kierowali się w swoim wyborze. Następnie uczniowie pracują w grupach, tworząc listę ulubionych podcastów, które wspólnie odsłuchujemy.

Wartościowe źródła

W internecie znajdziemy wiele różnych podcastów, które mogą przydać się uczniom w uczeniu się języka angielskiego. Szczególnie polecam: *English 101*, *ESL Pod*, *Adept English*, *6 Minute English*, *A Cup Of English*, *Espresso English Podcast*, *Culips English Podcast* – to materiały pomocne z uwagi na zawartość merytoryczną, odpowiednie tempo mówienia, elementy wiedzy o krajach anglojęzycznych, tematykę dostosowaną do poziomu uczniów.

Uczniowie mogą też słuchać podcastów po polsku o języku angielskim i uczyć się z nich ciekawostek, utrwalać wiadomości, poznawać sposoby na podniesienie efektywności nauki. Do wartościowych polskich podcastów o języku angielskim według mnie należą: *Kwadrans na angielski*, *Piktumi*, *Angielski po polsku*, *Więcej niż język angielski*.

Warto korzystać z podcastów w edukacji języka obcego, ponieważ to interesujący sposób na pogłębianie kompetencji językowych uczniów. Nauka staje się lekka, przyjemna, a zarazem przynosząca owoce.

Słuchaj, powtarzaj, zapamiętuj!

A może esperanto?

Wyniki badań dowiodły, że nauka esperanto przed nauką innego języka obcego znacznie przyspiesza opanowanie języków etnicznych. Ma to swoje uzasadnienie praktyczne i psychologiczne.



Hanna Sasiadek-Bułat
nauczycielka języka angielskiego
w Zespole Szkół Zawodowych nr 2
w Poznaniu

„Bogowie uszczęśliwiliby ludzkość, gdyby obdarzyli ją wspólnym językiem.” – powiedział Platon dwadzieścia trzy wieki temu. Ideę tę próbował urzeczywistnić dr Ludwik Zamenhof, nasz rodak, który rozstał Polskę na wszystkich kontynentach. W świecie znajduje się 1400 obiektów (ulice, pomniki, planetoidy itp.) poświęconych twórcy esperanta. Niestety, w Polsce jest prawie nieznan, bo skąd przeciętny Polak ma wiedzieć o Zamenhofie i esperancie, skoro w podręcznikach nie znajdzie na ten temat ani słowa.

Badania przeprowadzone w Niemczech wykazały, iż ponad 90% społeczeństwa nie potrafi zrozumieć najprostszego tekstu publicystycznego w języku angielskim, mimo iż prawie wszyscy uczyli się go pod okiem bardzo dobrze przygotowanych nauczycieli. Odzwierciedla to także sytuację edukacji języków obcych w Polsce. Czy mamy jakąś receptę na ten fatalny stan rzeczy? A może esperanto?

Logika i prostota

Aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom uczniów i studentów, którzy pragnęliby opanować język obcy (np. język włoski, angielski, hiszpański), proponuję najpierw wyuczenie się języka esperanto, który w tym wypadku spełniłby rolę języka propedeutycznego. Łatwość opanowania tego języka polega na jego prostej strukturze na logiczności reguł

gramatycznych, nieuznających wyjątków, na fonetycznej ortografii, na systemie afiksów, umożliwiających w sposób prosty tworzenie nowych wyrazów. Profesor filozofii, Tadeusz Kotarbiński niegdyś stwierdził: „Esperanto jest genialnym połączeniem logiki i prostoty.”

Niniejsza sugestia potraktowania esperanto jako języka propedeutycznego ma uzasadnienie psychologiczne. Język obcy jest kodem bardzo trudnym do opanowania ze względu na swoją złożoną strukturę gramatyczno-składniową, najeżony jest wyjątkami trudnymi do opanowania. Skomplikowana jest również wieloznaczność (polisemia), szczególnie w języku angielskim. Wszystko to przyczynia się do zniechęcenia już na pierwszych lekcjach języka obcego. Widać to szczególnie na kursach językowych, gdy na początku przychodzi piętnastu chętnych, a po dwóch, trzech tygodniach grupa kurczy się do zaledwie kilku osób. W przypadku języka esperanto sytuacja jest zupełnie inna, gdyż czytamy tak jak jest napisane, każdej literze odpowiada jedna głoska. Jest wyraźnie zaznaczona gramatyczna funkcja części mowy takich jak: rzeczowniki, liczba mnoga, przymiotniki, przysłówki, czasowniki z czasami, podmiot i orzeczenie. Większość słów pochodzi z łaciny. Użycie afiksów w tym języku pozwala na tworzenie słów z niezwykłą łatwością. Logiczna struktura tego języka zachęca do dalszego uczenia i do pierwszych dialogów.



//
Sięgniemy
do zasad starych
jak świat
– nauczmy się
najpierw rzeczy
prostych, a potem
skomplikowanych.
Esperanto przywróci
nam wiarę,
że możemy
opanować język
obcy.

Język pomocniczy

W Anglii niektóre szkoły podstawowe zainteresowały się esperantem, realizując kurs pod nazwą *propedutic esperanto* (tj. esperanto jest wykorzystywane pod kierunkiem University of Manchester do zwiększenia świadomości językowej). Podobne badania przeprowadzono również w Nowej Zelandii, w USA, we Włoszech, Australii, w Niemczech. Wyniki tych badań dowiodły, że nauka esperanto przed nauką innego języka obcego znacznie przyspiesza opanowanie innych języków etnicznych. Wynika z tego, iż uczenie się dalszych języków obcych jest łatwiejsze, a użycie prostego grammatycznie języka pomocniczego takiego jak esperanto obniża poprzeczkę nauki pierwszego języka. W jednym z eksperymentów pewna grupa uczniów szkół średnich w Niemczech uczyła się języka esperanto przez jeden rok, a potem francuskiego przez trzy lata i w efekcie skończyła ze znacznie lepszym opanowaniem francuskiego niż grupa kontrolna, która uczyła się francuskiego przez cztery lata.

Konkludując, sięgniemy do zasad starych jak świat – nauczmy się najpierw rzeczy prostych, a potem skomplikowanych, tak jak w każdej dziedzinie życia. Weźmy np. naukę gry na instrumencie:

zanim podejmiesz się nauki gry na flecie koncertowym czy basowym, naucz się przedtem grać na flecie prostym. W przypadku opanowania esperanta język ten zachęci cię do nauki angielskiego, włoskiego, hiszpańskiego, gdyż w tym języku bez trudności możesz budować zdania, prowadzić dialogi bez lęku. Esperanto przywróci ci wiarę, że języka obcego wreszcie można się nauczyć. I jeszcze jedna istotna kwestia – języka esperanto możesz nauczyć się poprzez samokształcenie, nie musisz chodzić na kurs. Więcej informacji w Internecie pod hasłem `lernu`.

Bibliografia

Katarzyna Wojan, *Języki Sztuczne. Zapotrzebowanie społeczeństw czy fantazja jednostek*, Uniwersytet Gdański 2015.
Umberto Eco, *W poszukiwaniu języka uniwersalnego*, Gdańsk-Warszawa 2002.
Marian Jurkowski, *Od wieży Babel do języka kosmitów*, Białystok 1985.
Zenon Klemensiewicz, *Czy warto zajmować się Esperantem*, Warszawa 1985.
Plena Ilustrita Vortaro de Esperanto, *Sennacieca Asocio Tutmonda 67 Avenue Gambetta, Paris 1981. Is it possible to teach and learn Esperanto at the same time* <http://esperanto-usa.org/bulteno/arhivo/2012/04/05-instruado/> [dostęp: 5.01.2019r.].

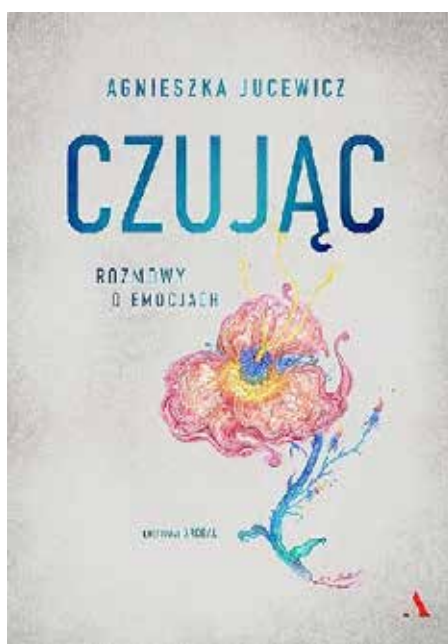
Rozmowy o emocjach z ekspertami

Poszczególne rozdziały odnoszą się do różnych uczuć – miłości, zazdrości, radości, winy i straty. Książka pozwala lepiej zrozumieć siebie i nawiązać dobre relacje z innymi.

Niedawno pojawiła się na rynku książka *Czując. Rozmowy o emocjach*. Lektura liczy 326 stron i tworzy ją zbiór kilkunastu wywiadów Agnieszki Jucewicz ze specjalistami z zakresu psychologii, psychiatrii, psychoterapii, seksuologii i neurologii na temat wybranych uczuć i stanów, m.in.: wdzięczności, zazdrości, złości, miłości, lęku, straty, wstydu, smutku, przyjemności. Wywiady te były publikowane na przestrzeni lat: 2016-2019 na łamach „Wysokich Obcasów”, „Wysokich Obcasów Extra” i „Charakterów”.

Książka została podzielona na 17 rozdziałów. Każdy z nich to osobna historia, odrębna rozmowa na temat konkretnego uczucia/stanu. Czytając je, można mieć poczucie uczestniczenia w czymś bardzo ważnym; przysłuchiwania się niezwykle ciekawym rozmowom, często poruszającym najdelikatniejsze struny wewnętrznego świata.

Tym, co wyróżnia tę pozycję, jest wiedza i doświadczenie ekspertów – rozmówców Jucewicz: prof. Bogdana de Barbaro, Paula Blooma, Ewy Chalimoniuk, Andrzeja Depki, Bartłomieja Dobroczyńskiego, Danuty Golec, Anny Król-Kuczkowskiej, Zofii Miłskiej-Wrzościńskiej oraz Cezarego Żechowskiego. „Czując...” nie jest bowiem przypadkową serią rozważań pseudoznawców ludzkiej psychiki, którymi przesycane są współczesne programy telewizyjne, czasopisma, poradniki i media społecznościowe. To wyjątkowa książka pozwalająca czytelnikowi poszerzyć wiedzę dotyczącą wybranych emocji, dokonać głębszej eksploracji siebie, a także zyskać pełniejszą perspektywę i zrozumienie dla uczuć przeżywanych przez innych, co z pewnością nie pozostaje bez znaczenia dla jakości



Magdalena Gajtkowska

nauczycielka w Zespole Szkół Zakonu Pijarów im. św. Józefa Kalasancjusza w Poznaniu

i sposobu nawiązywania relacji ze sobą i światem zewnętrznym.

Podczas lektury czytelnik ma możliwość poznania odpowiedzi m.in. na takie pytania jak: Czy można na kims wymuszać wdzięczność albo mieć do niej utrudniony dostęp? Czym jest zakochanie? A miłość? Jaki ma ona związek z decyzją, wolą? Co to znaczy, że jest performatywna? Jak odróżnić lęk od strachu? W jakich okolicznościach one się pojawiają? Czy ludzie potrzebują złości i nudy? A co z poczuciem winy i straty? Jak oswoić emocje? Czy w ogóle można i należy to robić?

Znaczącym atutem lektury jest również język – dynamiczny i przystępny. Z pewnością mogą po nią sięgnąć nauczyciele, rodzice, jak i adolescenti.

Ważnym komponentem są także wyjątkowe ilustracje autorstwa Bartka Kociemby (pseud. Arobal). Przedstawiają omawiane emocje, stanowiąc cenny element całościowej narracji.

Agnieszka Jucewicz, podsumowując przeprowadzone rozmowy, wskazuje na ich wspólny mianownik – otóż jest nim przekonanie, że „(...) warto mieć taką przestrzeń w głowie, w której można myśleć o tym, co się czuje”. Jedną z jej rozmówczyń, Danuta Golec, nazywa tę przestrzeń „pokojem”, „pomieszczeniem”. Pragnieniem A. Jucewicz jest to, aby „Czując...” stanowiła „korytarz” prowadzący czytelnika do tego „pokoju” lub aby była „lampką” pozwalającą go lepiej oświetlić. Jestem przekonana, że opisywana lektura będzie stanowiła właśnie taki korytarz lub lampkę dla wielu czytelników. Kto wie, może dla niektórych stanie się również podwaliną do zbudowania pomostu w relacjach z innymi i z samym sobą?

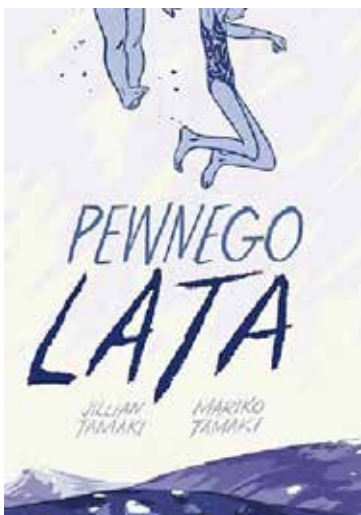
Książka na receptę

Stawiam na detoks w literaturze młodzieżowej. Odrzucam schematyczne historie. Szukam czegoś, co pobudza do pytań, pulsuje wielością perspektyw. Trafiam na komiks „Pewnego lata” Jillian i Mariko Tamaki.



Jolanta Molenda-Bieniecka

nauczycielka bibliotekarka i koordynatorka
Dyskusyjnego Klubu Książki w Zespole
Szkoł Ogólnokształcących nr 4
w Poznaniu



To powieść graficzna kanadyjskich auterek (Kultura Gniewu, Warszawa 2018), która opisuje dziewczynski świat, ale jestem przekonana, że powinni ją przeczytać również chłopcy, bo jak inaczej poznać coś niedostępnego z racji własnej płci, jak nie poprzez literaturę?!

Dojrzewanie nie jest łatwe, zwłaszcza gdy cieniem kładą się na nim przemilczane traumy dorosłych. Trzynastoletnia Rose mierzy się z napięciami w małżeństwie rodziców, ich wzajemnymi pretensjami, doświadczeniem matki, która poroniła. Dziewczynka tęskni za bliskością, a nie znając przyczyny smutku matki, winy szuka w sobie. Komiks w bardzo prosty sposób pokazuje również, jak bezrefleksyjnie przejmujemy i powielamy stereotypowe przekonania na temat innych ludzi. Nieustannej ocenie, czy to w kontekście wyglądu, czy akceptowalnych zachowań podlegają zwłaszcza dziewczęta.

W komiksie obie warstwy: językowa (Mariko Tamaki) i ilustracyjna (Jillian Tamaki) są komplementarne. Tworzą przepiękny tekst o destrukcyjnej sile milczenia i noszonych w sobie bolesnych tajemnicach. Obrazy, nasycone ładunkiem emocjonalnym, wypełniają luki w lakonicznych dialogach i frazach z ni-by-dziennika głównej bohaterki. W nostalgicznych kadrach zamknięte zostało bogactwo kobiecych doświadczeń: siostrzeństwa, skomplikowanych relacji z matkami, bliskich związków z ciotkami, zainteresowania płcią przeciwną,

odkrywania swojej seksualności, ciężaru społecznych oczekiwania, kobiecej solidarności i przyjaźni.

Co warto szczególnie podkreślić, wykreowany świat nie jest jednorodny, nie odsyła do konkretnej warstwy społecznej czy rasy, nie podsuwa też jednego właściwego modelu życia. Pulsuje wielowymiarowością, podaną z wyczuciem, bez moralizowania. Każda z postaci ma swój głos, oddany nie tylko poprzez dialogi, ale zwłaszcza za pośrednictwem sugestywnych ilustracji. Ilustratorka dała nam cały wachlarz rozmaitych sylwetek postaci. To świeże, wyzwalające i niezwykle potrzebne w procesie identyfikacji, by bohaterki nie wyglądały jak z jednej matrycy albo raczej jak po photoshopowym retuszu.

Komiks w prosty sposób pokazuje, jak bezrefleksyjnie przyjmujemy i powielamy stereotypowe przekonania na temat innych ludzi.

„Pewnego lata” to jedno z moich piękniejszych czytelniczych doświadczeń o tęsknocie za bliskością i poszukiwaniu własnego miejsca. O godzeniu się z przemijaniem pewnych etapów w życiu i radzeniu sobie ze smutkiem po stracie. O trudnej drodze do bycia w relacji.

I mimo określonej kategorii wiekowej – nastoletni odbiorca – jak większość dobrej literatury, komiks ten stanowi dobry pretekst do ważnych rozmów międzypokoleniowych i biblioterapii.

(Nie)zwykli inspirują

Książka prezentuje sylwetki pionierów i pionierek w różnych dziedzinach. Wielkie postaci historii poznajemy jako ludzi z krwi i kości – wytrwałych, a zarazem pełnych słabości.

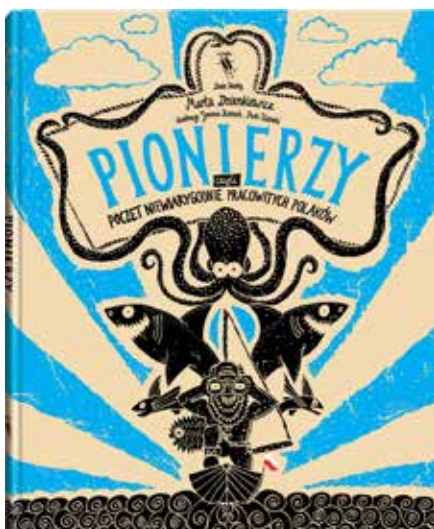
Współpraca Marty Dzieńkiewicz z ilustratorami Joanną Rzezak i Piotrem Karskim dała efekt doskonały, a dzięki wydawnictwu Dwie Siostry mamy szansę trzymać w rękach książkę, z której skorzysta czytelnik w każdym wieku.

Postaci poznajemy w porządku chronologicznym, co pozwala na lepszą orientację w zachodzących z upływem czasu przemianach historyczno-społecznych. Nie ma jednak żadnych przeciwwskazań, by książkę czytać wybiórczo.

Przyjemność czytania

Marta Dzieńkiewicz, stroniąc od encyklopedycznej formy oraz dydaktycznego zadęcia, opowiada o wydarzeniach ważnych i doniosłych, ale także tych codziennych. Nadaje tym samym swoim bohaterom pełnowymiarowy charakter, a historii – rumieńców. W trosce o czytelnika w każdym wieku trudniejsze słowa, które pojawiają się sporadycznie, zostają objaśnione obok głównego tekstu. By pomóc zrozumieć bardziej skomplikowane idee, odnosi je do życia codziennego i doświadczeń dziecka. Snując swoją opowieść zadaje pytania, wchodząc w dialog z czytelnikiem.

Wielkie postaci historii ściąga z piedestału, podkreślając zarówno ich wytrwałość i oddanie, jak i śmieszne nawyki czy słabości, czyni ludźmi z krwi i kości. Z jednej strony nie ukrywa porażek, wylanego potu, trudnych chwil czy zakrętów życiowych. Z drugiej – zaznacza wartości i idee takie jak szacunek, pracowitość i bezinteresowność. Ma się wrażenie, jak gdyby autorka była dobrą znajomą bohaterów. Budowała kolej transandyjską z Ernestem Malinowskim, przypominała o zaptaceniu rachunków Czesławowi Tańskiemu i spędziła długie godziny z Kazimierzem Funkiem w jego laboratorium.



Marta Nawrocka

wychowawczyni w świetlicy w Szkole Podstawowej nr 46 w Poznaniu

Ze snutyh opowieści dowiemy się, kto nie radził sobie w kuchni, a kto był wyjątkowym mrukiem. Abstrakcyjna postać wynalazcy kamizelki kuloodpornej staje się niemalże znajomym z sąsiedztwa, który postanawia znaleźć sposób na to, by ludzie byli bezpieczniejsi, a ostatecznie z opatentowanego przez siebie materiału produkuje również opony i nieźle się dorabia. Czyż taka historia pełna smaczków i niuansów nie wciąga po stokroć mocniej i zapada głębiej w pamięć?

Nie sposób też przeoczyć fantastycznych ilustracji, przywołujących skojarzenie jakby zostały wykonane techniką drzeworytu. Oszczędność użytych kolorów, prostota, jak i szczegółowość obrazków doskonale uzupełniają tekst i zachęcają do tego, by na dłużej zawiesić na nich oko.

Walory wychowawcze

Z mojego doświadczenia wynika, że zarówno dzieci, jak i młodzież książkę tę uwielbiają i z przyjemnością pochłaniają. Jedyne czego mogłabym pragnąć, to by wśród Pionierów więcej było Pionierek, których przecież, jak wiemy, w historii nie brakowało. Tymczasem przedstawione zostają zaledwie cztery Polki.

Książka o „niewiarygodnie pracowitych Polakach” to pozycja mądra, pouczająca i dająca wiele możliwości wykorzystania. Może stanowić doskonały wstęp do ważnych rozmów na lekcjach wychowawczych.

Może urozmaicać i uzupełniać lekcje przedmiotowe geografii, biologii, chemii, matematyki, fizyki, choć nie tylko, Pionierzy bowiem reprezentowali wiele różnych dziedzin. Może w końcu stanowić rozrywkę w czystej postaci, ponieważ przedstawione historie są interesujące i dobrze napisane, a ilustracje doskonale wzbogacają przekaz.



Jubileusz 90-lecia Publicznej Biblioteki Pedagogicznej w Poznaniu



*Od 1929 roku
wspieramy wielkopolską
oświatę*

*Poznaj Naszą
historię w filmie*

<https://youtu.be/f3vf5YvbfRU>



Medal Bibliotheca Magna Perennisque

14 maja 2019 roku Biblioteka otrzymała
zaszczytne wyróżnienie
Medal Bibliotheca Magna Perennisque
(Biblioteka Wielka i Wieczna)
za wybitne zasługi dla polskiego
bibliotekarstwa. Medal przyznaje
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.



PBP
Publiczna Biblioteka Pedagogiczna
w Poznaniu

W lipcu i sierpniu Biblioteka czynna:
poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek g. 9-14
środa g. 9-19



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

PLACÓWKI OŚWIATOWE PROWADZONE PRZEZ SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO PODLEGŁE DEPARTAMENTOWI EDUKACJI I NAUKI

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu

pełna informacja dostępna na stronie:

www.odn.kalisz.pl

Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie

pełna informacja dostępna na stronie:

www.cdnkonin.pl

Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Lesznie

pełna informacja dostępna na stronie:

www.cdn.leszno.pl

Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Pile

pełna informacja dostępna na stronie:

www.cdn.pila.pl

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu

pełna informacja dostępna na stronie:

www.odnpoznan.pl

Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Kaliszu

www.cwrkdiz.kalisz.pl

Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Koninie

www.cwrkdiz.konin.pl

Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Lesznie

www.cwrkdiz.leszno.pl

Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Pile

www.cwrkdiz.pila.pl

Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Poznaniu

www.cwrkdiz.poznan.pl

Placówki Oświatowe Prowadzone Przez
Samorząd Województwa Wielkopolskiego



Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego:

- w **Gnieźnie**, ul. Mieszka I nr 27, www.medyk.gniezno.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Terapeuta Zajęciowy, Opiekun Medyczny, Technik Masażysta, Technik Farmaceutyczny

- w **Koninie**, ul. Przemysłowa 4, www.medyk.konin.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Terapeuta Zajęciowy, Opiekun Medyczny, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Masażysta, Technik Elektroradiolog, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Higienistka Stomatologiczna

- w **Ostrowie Wielkopolskim**, ul. Limanowskiego 17,

www.msz-ostrow.cba.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Terapeuta Zajęciowy, Opiekun Medyczny, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Masażysta, Technik Farmaceutyczny, Opiekunka Dziecięca, Higienistka Stomatologiczna, Asystentka Stomatologiczna, Technik Elektroradiolog

- **Nr 1 w Poznaniu**, ul. Szamarzewskiego 99, www.msz.poznan.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Opiekun Medyczny, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Masażysta, Technik Farmaceutyczny, Ortopedystka, Technik BHP, Technik Elektroradiolog, Technik Elektroniki i Informatyki Medycznej

- **Nr 2 w Poznaniu**, ul. Mostowa 6, www.wsck.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Asystentka Stomatologiczna, Higienistka Stomatologiczna, Technik Dentystyczny, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Opiekun Medyczny, Opiekun Osoby Starszej, Opiekun w Domu Pomocy Społecznej, Opiekunka Dziecięca, Technik Masażysta, Terapeuta Zajęciowy

- w **Rawiczu**, ul. gen. Grota Roweckiego 6, www.medyk-rawicz.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Technik Usług Kosmetycznych, Technik BHP, Opiekun Osoby Starszej, Terapeuta Zajęciowy, Opiekun w Domu Pomocy Społecznej, Opiekunka Środowiskowa, Opiekunka Dziecięca, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Technik Masażysta, Opiekun Medyczny

- w **Złotowie**, ul. Szkolna 3, www.wsckziu-zlotow.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Opiekun Medyczny, Technik Archiwista, Technik Masażysta, Technik Usług Kosmetycznych, Opiekunka Dziecięca

Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Ustawicznego we Wrześni, ul. Wojska Polskiego 2a, www.wscku-wrzesnia.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

- Florysta, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Logistyki, Technik Administracji, Technik Archiwista, Technik Rachunkowości, Opiekun Medyczny, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Technik Budownictwa